

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca)

SSN Jarosław Matras

w sprawie **B. B.**

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2015 r.

wniosku Sądu Rejonowego w K.

z dnia 18 listopada 2014 r. sygn. akt II K (...)

w przedmiocie przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na
dobro wymiaru sprawiedliwości

na podstawie art. 37 kpk

postanowił

**nie uwzględnić wniosku Sądu Rejonowego w K. o przekazanie
sprawy osk. B. B. innemu sądowi równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Wniosek Sądu Rejonowego w K. o przekazanie sprawy B. B. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości - należało uznać za bezzasadny. Wywody przytoczone na jego poparcie wcale nie przekonują, że w przedmiotowej sprawie występują przesłanki uzasadniające kolejną zmianę właściwości miejscowej sądu *meriti* ustalonej postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2012 r. IV KO 83/12. Podstawą tej decyzji było ustalenie, że stan zdrowia osk. B.B. wymaga prowadzenia rozprawy w sądzie położonym możliwie blisko miejsca jego zamieszkania. Jak wynika z opinii sporządzonych przez biegłego chirurga J.B. początkowo prezentował on stanowisko, że stan zdrowia oskarżonego stoi na przeszkodzie uczestniczenia

przez niego w rozprawie sądowej (k. - 451-453, 489-490), ale po uzyskaniu dodatkowej dokumentacji medycznej i po zapoznaniu się ze stanowiskiem lekarzy prowadzących terapię B. B. – w opinii z dnia 13 września 2014 r. wyraził pogląd, iż badany przez niego oskarżony może stawić się na rozprawę i brać w niej udział - z ograniczeniem do 3 godzin dziennie (k. – 548).

Jak wynika z powyższego, ustała jedynie przyczyna usprawiedliwiająca dotychczasowy brak przystąpienia do rozpoznawania tej sprawy przez Sąd Rejonowy w K.. Nadal aktualne pozostaje natomiast przekonanie Sądu Najwyższego, wyrażone w powołanym wcześniej postanowieniu, co do tego, że względ na stan zdrowia osk. B. B. oraz potrzeba zapewnienia sprawnego toku postępowania w jego sprawie, przemawiają za rozpoznaniem jej przez sąd położony blisko jego miejsca zamieszkania. Jest bowiem oczywiste, że dolegliwości występujące u w/w oskarżonego, opisane szczegółowo w dokumentacji medycznej, nadal w istotny sposób ograniczają czas uczestniczenia przez oskarżonego w czynnościach procesowych – zwłaszcza w połączeniu z koniecznością przemieszczania się na znaczne odległości. W tej sytuacji, optymalnym rozwiązaniem – z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości rozumianego m.in. jako stworzenie warunków do sprawnego rozpoznania sprawy – nadal pozostaje przystąpienie przez Sąd Rejonowy w K. do czynności merytorycznych. Nie jest bowiem tak, jak się twierdzi we wniosku, że wszystkie podstawy faktyczne wcześniejszej decyzji podjętej w trybie art. 37 kpk, straciły swoją rację bytu.

Zważywszy zatem na to, że przedstawione przez sąd I instancji uzasadnienie nie wykazuje, aby dobro wymiaru sprawiedliwości wymagało kolejnej zmiany właściwości miejscowej, nie sposób przyjąć, by sytuacja istniejąca w niniejszej sprawie należała do kategorii, jakie ma na względzie dyspozycja przepisu art. 37 kpk.

Mając to na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.